

# Cieszyn ciągle bez firmy

Data publikacji: 13.06.2013 17:00

Wiceprezydent Warszawy odpowiedzialny za temat gospodarki śmieciami stracił stanowisko, kiedy okazało się, że w stolicy nie uda się wprowadzić nowego systemu odbioru odpadów od 1 lipca. W Cieszynie również może się to nie udać, bo pierwszy przetarg unieważniono, do drugiego stanęła tylko jedna firma. A i tak, jeśli go wygra, to umowa z nią zostanie podpisana tylko na dwa miesiące. W tym czasie gmina chce rozpiścić nowy przetarg i wyłonić firmę na kolejne 28 miesięcy.

□  
**Z Adamem Swakoniem, zastępcą burmistrza Cieszyna rozmawia Jan Bacza**

***Panie burmistrzu, nie doszedł do skutku pierwszy przetarg. Został unieważniony. Wczoraj zakończono nabór ofert do drugiego przetargu. Czy znamy już firmę, która odbierze śmieci od mieszkańców Cieszyna?***

Do środy można było składać oferty w drugim postępowaniu przetargowym dotyczącym wywozu śmieci w naszym mieście. Wpłynęła oferta, materiał jest w tej chwili analizowany. Po niej burmistrz podejmie decyzję, czy podpisujemy z firmą umowę krótkoterminową na dwa miesiące, czy też będziemy szukać innych rozwiązań. W międzyczasie rozpiszemy kolejny, duży przetarg na pozostałe 28 miesięcy obsługi gminy przez firmę zajmującą się gospodarką śmieciową. Do obecnego przetargu zgłosiła się tylko jedna firma. To konsorcjum Ekoplast i Zakład Gospodarki Komunalnej.

***Dlaczego został unieważniony pierwszy przetarg?***

Nie mógł być rozstrzygnięty, ponieważ brak był możliwości wyłonienia wykonawcy. Nie mogliśmy porównać złożonych ofert i wybrać tej najkorzystniejszej dla gminy. Firmy odmiennie zinterpretowały warunki przetargu, w taki sposób, że porównanie złożonych ofert stało się niemożliwe. Przedstawione oferty były tak rozbieżne, że trudno było wybrać tę najkorzystniejszą dla gminy, bez narażania się na protesty ze strony innych oferentów. Najwłaściwszym było unieważnienie tego przetargu i rozpięcie nowego przetargu krótkoterminowego.

***Początkiem roku, burmistrz Mieczysław Szczurek apelował do mieszkańców, aby rozwiązywali umowy z firmami, które odbierają im śmieci. Zapewne większość mieszkańców Cieszyna to zrobiła. Co będzie po 1 lipca, jeśli gmina nie podpisze umowy z nowym przedsiębiorstwem?***

Wypowiedzenie umów było konieczne, było podyktowane warunkiem ustawowym. W innym przypadku mieszkańiec płaciłby podwójnie. Firmie, z którą miał umowę i gminie. Jeżeli chodzi o to kto będzie nas obsługiwał po 1 lipca, sądzę, że będzie to firma, wyłoniona w postępowaniu przetargowym. Tym, lub następnym, który będzie trzeba rozpiścić. Czasu jest niewiele, robimy wszystko aby mieszkańcy nie odczuli żadnego dyskomfortu przy odbiorze odpadów.

***Z dużą dozą prawdopodobieństwa można powiedzieć, że skoro jedna firma przystąpiła do przetargu, to ona, jeśli spełni wszystkie warunki, będzie od przyszłego miesiąca odbierała śmieci.***

Chcę być dobrze zrozumiany, w tej chwili badamy tę ofertę, tak aby przekonać się, że oferta jest ważna i spełnia nasze oczekiwania.

***Co zakłada - i czy istnieje - plan alternatywny? Zostały dwa tygodnie, co jeśli i tym razem gmina nie podpisze umowy z firmą? Trzeci przetarg, to o kolejne tygodnie przeciąganie sprawy. Kto po 1 lipca odbierze śmieci?***

Mamy przygotowanych kilka awaryjnych wariantów. Sądzę jednak, że nie będzie trzeba ich stosować i przetarg, który został ogłoszony skończy się wyłonieniem wykonawcy, z którym podpiszemy krótkoterminową umowę. Natomiast musi zostać rozstrzygnięty tzw. duży przetarg, na obsługę gminy, na kolejne 28 miesięcy. Przepisy prawa o zamówieniach publicznych, zawierają możliwość rozpisania przetargu krótkoterminowego, ograniczonego kwotą. Skorzystaliśmy z tej możliwości, aby zapewnić odbiór odpadów w okresie wakacyjnym. W międzyczasie musi być rozstrzygnięty przetarg na kolejne miesiące.

***Co jednak jeśli nie podpiszecie umowy?***

Nie zakładamy czarnego scenariusza. Natomiast, jak powiedziałem wcześniej, mamy przygotowanych kilka wersji awaryjnych, ale nie chciałbym dzisiaj o nich mówić. Jestem przekonany, że rozstrzygniemy przetarg, o którym mówiłem przed chwilą. Jest mi niezręcznie mówić o innych rozwiązaniach, kiedy nie rozstrzygnęliśmy tego materiału, który został nam złożony. Innymi słowy, robimy wszystko, aby 1 lipca mieszkańcy nie mieli żadnego dyskomfortu i nie zauważyli zmiany na gorsze co do możliwości i terminowości wywozu odpadów. Niestety przepisy ustawowe, które wprowadziły tę rewolucję śmieciową, są daleko niedoskonałe i nieprecyzyjne. 60 procent gmin w skali Polski prowadzi jeszcze postępowania przetargowe.

***Wracając do drugiego przetargu, kiedy poznamy decyzję, czy gmina podpisuje z konsorcjum umowę?***

Sadzę, że w poniedziałek. Na spotkaniu kierownictwa urzędu zostanie podjęta decyzja.

***Dziękuję za rozmowę.***

**[Zobacz też tutaj - ustawa śmieciowa.](#)**